VII kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH**
(NR 66)
z dnia 7 lutego 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 66)

7 lutego 2013 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Schetyny (PO)**, przewodniczącego Komisji, zaopiniowała:

– kandydata na stanowisko ambasadora RP – pana Artura Lorkowskiego.

W posiedzeniu udział wzięła **Beata Stelmach** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk** i **Piotr Babiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Dzień dobry. Witam serdecznie panią minister Stelmach i przedstawicieli MSZ, panie posłanki i panów posłów oraz pana Artura Lorkowskiego – kandydata na stanowisko ambasadora RP w Republice Austrii. Oddaję głos pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Beata Stelmach:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie. Mam zaszczyt w imieniu ministra spraw zagranicznych przedstawić kandydaturę pana Artura Lorkowskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego w Republice Austrii.

Pan Artur Lorkowski urodził się w 1974 r. W 1999 r. ukończył studia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie ze specjalizacją – międzynarodowe stosunki gospodarcze i polityczne. Równolegle do regularnych studiów dziennych ukończył prowadzone w języku niemieckim dwuletnie studium nauk społecznych i gospodarczych, które stanowiło forum wymiany akademickiej między SGH a niemieckimi ośrodkami akademickimi. W roku akademickim 1997/1998 był stypendystą na Uniwersytecie w Getyndze, gdzie studiował makroekonomię oraz ekonomię integracji europejskiej.

Bezpośrednio po studiach podjął naukę w Krajowej Szkole Administracji Publicznej w Warszawie, którą ukończył w 2001 r. Przez kolejne 2 lata pogłębiał wiedzę i umiejętności w zakresie funkcjonowania administracji publicznej, zarządzania, finansów publicznych, a także polityki zagranicznej oraz polityki europejskiej. W czasie nauki w KSAP odbył staż administracyjny w urzędzie premiera Bawarii. W 2012 r. przebywał w USA na stażu administracyjnym organizowanym przez Departament Stanu. Do objęcia placówki przygotowuje się w ramach *Foreign Service Programme* prowadzonym na Uniwersytecie w Oxfordzie.

W 2001 r. pan Artur Lorkowski został urzędnikiem służby cywilnej i rozpoczął pracę zawodową w Departamencie Polityki Integracji Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej. Przez pierwsze 2 lata odpowiadał w UKIE za prowadzenie negocjacji akcesyjnych w zakresię polityki regionalnej, rolnictwa oraz bezpieczeństwa żywności. Wraz z podpisaniem Traktatu akcesyjnego w 2003 r. Polska uzyskała prawo udziału w procesie decyzyjnym UE. Wówczas pan Artur Lorkowski został zastępcą dyrektora Departamentu Polityki Integracyjnej UKIE. Powierzono mu koordynowanie stanowiska Polski w następujących formacjach Rady UE: transport i energia, konkurencyjność, środowisko, rolnictwo i rybołówstwo, sprawy społeczne i zatrudnienie oraz kultura i młodzież.

Od 2003 r. do 2009 r. prowadził w UKIE kilka projektów, które były kluczowe dla kształtowania profilu polskiej polityki europejskiej. Warto odnotować choćby negocjacje części energetycznej Traktatu z Lizbony, negocjacje pakietu klimatyczno-energetycznego, negocjacje III pakietu liberalizacyjnego, rozwiązanie problemu rosyjskiego embargo na polskie produkty rolne, reformę Wspólnej Polityki Rolnej.

Pan Artur Lorkowski odpowiadał również w UKIE za koordynację współpracy rządu z Sejmem i Senatem w sprawach europejskich. Do 2010 r. ściśle współpracował z Komisją do Spraw Europejskich Sejmu oraz paniami i panami posłami, którzy w tym czasie w niej pracowali. Po połączeniu MSZ i UKIE w 2010 r. kandydat został członkiem służby dyplomatycznej i rozpoczął pracę na stanowisku zastępcy dyrektora Departamentu Polityki Ekonomicznej MSZ, który po przekształceniu nosi nazwę Departamentu Polityki Ekonomicznej Unii Europejskiej.

Wraz z połączeniem obu urzędów obszar kompetencji kandydata został skoncentrowany na polityce energetycznej oraz klimatycznej, przy czym odpowiada za te tematy nie tylko w wymiarze unijnym, ale również w wymiarze regionalnym i dwustronnym. W wymiarze unijnym pan Artur Lorkowski był odpowiedzialny w MSZ za przeprowadzenie polskiej prezydencji w obszarze energii, która koncentrowała się na rozwoju zewnętrznej polityki energetycznej UE. Uczestniczył w negocjacjach rozporządzenia o bezpieczeństwie dostaw gazu, które stanowiło odpowiedź UE na ukraińsko-rosyjski kryzys gazowy z 2009 r. Był zaangażowany w negocjacje pakietu infrastrukturalnego, którego celem jest wsparcie finansowe i regulacyjne rozbudowy interkonektorów energetycznych. Wspierał budowę korytarza energetycznego, który łączy rynki europejskie ze złożami ropy i gazu w rejonie kaspijskim. O ile w części energetycznej realizuje proaktywną politykę polskiego rządu, to w obszarze Polityki klimatycznej prowadzi skuteczne działania, których celem jest przeciwdziałanie jednostronnemu podejmowaniu przez UE nowych rozwiązań redukcyjnych.

W wymiarze regionalnym oraz dwustronnym pan Artur Lorkowski jest reprezentantem Polski w grupie wysokiego szczebla ds. bezpieczeństwa energetycznego, która została stworzona przez premierów Grupy Wyszehradzkiej. Promował koncepcję budowy osi gazowej Północ–Południe oraz plany budowy infrastruktury energetycznej w basenie Morza Bałtyckiego. Na uwagę zasługuje jego zaangażowanie w budowanie relacji energetycznych ze Słowacją, Czechami, Niemcami oraz państwami bałtyckimi, jak również działania na rzecz oparcia relacji energetycznych z Rosją i Ukrainą na zasadach unijnego prawa oraz dążenie do nadania tym relacjom charakteru rynkowego. Pan Artur Lorkowski uczestniczył w negocjacjach polsko-rosyjskiego porozumienia gazowego z 2010 r.

Kandydat biegle włada językami niemieckim oraz angielskim. Zna także język rosyjski. Od 10 lat z sukcesami zarządza zespołami ludzkimi. Był liderem projektów finansowanych ze środków publicznych, gdzie potwierdził swoje zdolności menadżerskie.

Rekomenduję Wysokiej Komisji pana Artura Lorkowskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego w Wiedniu. Jestem przekonana, że jego dotychczasowe doświadczenie unijne oraz regionalne, szczególnie w obszarze energii, czyni go doskonałym kandydatem na to stanowisko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo. Poproszę pana Artura Lorkowskiego o przedstawienie koncepcji pracy.

Kandydat na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Austrii Artur Lorkowski:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie. Chciałbym przedstawić zarys programu, jako – mam nadzieję – przyszły ambasador RP w Austrii. Założenia, które zaprezentuję, wynikają z podstawowych dokumentów programowych, na których opiera się polska polityka zagranicznych, takich jak „Priorytety polskiej polityki zagranicznej na lata 2012-2016" oraz rocznych założeń polskiej polityki zagranicznej prezentowanych przez ministra spraw zagranicznych. Dokumenty te nie precyzują specyficznych celów dla placówki w Wiedniu, niemniej można je wywieść z ogólnych wytycznych służby zagranicznej.

W Wiedniu powinny być realizowane zadania związane z agendą europejską, pogłębianiem współpracy w regionie Europy Środkowej, dbaniem o realizację polskiej polityki wobec wschodniego sąsiedztwa, wspieraniem polskiej gospodarki, umacnianiem pozytywnego wizerunku Polski oraz wsparciem dla społeczności polonijnej. Wedle tych wytycznych w sposób bardziej szczegółowy przedstawię państwu swoje zamierzenia.

Obecny rok jest dla Austrii ciekawym i szczególnym okresem. Jesienią br. odbędą się wybory parlamentarne, które mogą doprowadzić do głębszej, poważnej korekty politycznej na austriackiej scenie. Pojawiają się nowe trendy w polityce austriackiej, nowe formacje polityczne, które zyskują poparcie społeczeństwa. Tego typu zjawiska, często związane z eurosceptycznym podejściem społeczeństwa austriackiego, będą monitorowane przez placówkę. Nowy rząd, który wyłoni się po wyborach, będzie przedmiotem szczególnego zainteresowania placówki. Istotne jest utrzymanie dotychczasowego zainteresowania Austrii Polską oraz regionem i sprawami europejskimi.

Chciałbym zwrócić uwagę na kilka spraw, którymi jako ambasador pragnę się zająć. W Austrii będzie prowadzona dyskusja na temat przyszłości UE w kontekście wyborczym oraz w związku z pojawianiem się eurosceptycznych głosów. Dlatego dbanie o spójność UE i pokazywanie stanowiska Polski oraz naszych oczekiwań w tym zakresie jest jednym z najwyższych priorytetów. Dotyczy to w szczególności dyskusji o przyszłości europejskiego sektora finansowego, o sposobie jego stabilizacji, ale również dyskusji na temat przyszłości polityki energetyczno-klimatycznej do roku 2030. Dyskusja ta właśnie rozpoczyna się w UE. Będę starał się wskazywać, jak polityka ta wpływa na koszty energii, które podważają konkurencyjność zewnętrzną europejskiej gospodarki. Będę pytał austriackich kolegów, dlaczego, ich zdaniem, największy austriacki producent stali decyduje się przenieść swoją produkcję do USA. Może istnieje potrzeba głębszej refleksji na ten temat.

Działania ambasady w Wiedniu oprócz profilu europejskiego powinny mieć silny aspekt regionalny. Austria w dużym zakresie realizuje swoje priorytety polityczne poprzez współpracę regionalną. Głównym instrumentem realizacji tych interesów jest strategia dla obszaru naddunajskiego, której Austria jest promotorem. Włączenie polskich podmiotów do działań w ramach tej strategii, ale również nadanie strategii charakteru współpracy wokół tematów karpackich będzie priorytetem placówki. Współpraca regionalna i strategia dla regionu naddunajskiego jest lustrem, w którym możemy oglądać efektywność naszej współpracy z państwami Grupy Wyszehradzkiej.

Będę chciał pokazywać w Wiedniu Grupę Wyszehradzką jako ugrupowanie mocne poprzez wspólnotę interesów, a nie wyłącznie poprzez deklarowaną chęć współpracy. Będę wskazywać, jak współpraca Grupy Wyszehradzkiej z Austrią może pogłębiać kooperację w ramach samej Grupy. Przykładem może być plan budowy w ramach Grupy Wyszehradzkiej zintegrowanego rynku gazowego. Jeśli Gas Hub Baumgartnen będzie miał zdywersyfikowane dostawy gazu, może stymulować proces wyszehradzki.

Polityka Austrii wobec Partnerstwa Wschodniego jest dużym wyzwaniem. Mamy świadomość pragmatyzmu partnerów austriackich w stosunku do bezpośredniego wschodniego sąsiedztwa UE. Będziemy przekonywać, że projekty, które Austria stawia jako priorytetowe wobec partnerów ze wschodu, mają szanse realizacji, kiedy na wschodnimi granicami UE będzie stabilny obszar polityczny i gospodarczy. Dotyczy to zarówno kwestii energetycznych, jak i transportowych.

Szczególnym miejscem, w którym będę chciał dbać o te interesy, jest Sekretariat Wspólnoty Energetycznej zlokalizowany w Wiedniu. Jest to organizacja mająca charakter unijny. Jej celem jest promocja zasad rynku wewnętrznego w szeroko pojętej energii i polityce klimatycznej wśród wschodnich sąsiadów UE oraz państw bałkańskich. Współpraca z tą organizacją będzie jednym z moich priorytetów. Im bardziej ustabilizowana pod względem prawnym i pewna sytuacja na Ukrainie, Mołdawii oraz państwach bałtyckich, tym bezpieczniejsza jest Polska pod względem energetycznym. Uzyskujemy wówczas o wiele większą transparentność i przejrzystość rynku, co zawsze jest w zgodzie z naszymi interesami.

Zamierzam umacniać współpracę gospodarczą, przede wszystkim przyciągać austriackie inwestycje do Polski. Obecnie w Polsce działa 800 firm austriackich różnej wielkości, od dużych firm sektora finansowego do małych firm rodzinnych. Będę przekonywać, że regiony w Polsce rozwijają się bardzo dynamicznie, co stwarza warunki do inwestycji. Istotne będzie organizowanie kolejnych kongresów regionalnych. W małej Słowenii jest zlokalizowanych 2000 austriackich firm. Pomijając kwestie bliskości geograficznej i historycznej, liczba 800 austriackich firm w Polsce jest niewystarczająca. Chodzi o zlo-

kalizowanie w Polsce inwestycji o charakterze produkcyjnym. Duże firmy austriackie są już obecne w naszym kraju w sektorze usług finansowych.

Wiążą się z tym ryzyka w sektorze finansowym. W Polsce prowadzą działalność duże firmy sektora finansowego, których klientami są obywatele polscy. Dlatego warto w szczególny sposób monitorować austriacki system finansowy, aby zachować równowagę interesów pomiędzy rynkami macierzystymi tych firm a rynkami goszczącymi, na których firmy te operują.

W sprawach polonijnych kluczowe dla ambasady będzie kontynuowanie wsparcie dla działań społeczności polskiej w Austrii w celu uznania jej statusu mniejszości narodowej. Wiąże się to z pewnymi przywilejami, które mniejszość mogłaby uzyskać. Jest to proces, który trwa od lat, a któremu ambasada powinna udzielać wsparcia.

Na tym chciałbym zakończyć prezentację sześciu obszarów szczególnego zainteresowania placówki na lata 2013-2017. Jestem gotów udzielić państwu odpowiedzi na pytania.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do zadawania pytań. Pan poseł Sellin, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Panie ambasadorze, chciałbym zapytać o sprzeczność, którą pan zarysował. Z jednej strony priorytetem dla austriackiej polityki zagranicznej jest region Morza Czarnego, a z drugiej strony Austria kategorycznie odmawia europejskiej perspektywy Ukrainie, Białorusi i Mołdawii i z dystansem odnosi się do Partnerstwa Wschodniego. Jak można tę sprzeczność wytłumaczyć, biorąc również pod uwagę tradycje państwowe Austrii i wydawałoby się oczywiste zainteresowanie tym regionem?

Drugie pytanie dotyczy relacji austriacko-rosyjskich. W materiale znajduje się informacja, że Rosja zwróci Austrii 977 obiektów z kolekcji Esterhazy. Jestem zainteresowany, co to jest za kolekcja.

Trzecia sprawa. W 1999 r. rząd Jerzego Buzka załatwił sprawę odszkodowań dla robotników przymusowych wykonujących niewolniczą pracę w III Rzeszy. Sprawa została sfinalizowana z Niemcami. Pamiętam wizytę prezydenta Klestila w 1999 r. w Polsce i pytanie premiera Buzka, czy Austria będzie partycypować w odszkodowaniach. Odpowiedź Klestila była stanowcza i, moim zdaniem, bezczelna, że to Austria była pierwszą ofiarą agresji III Rzeszy. Biorąc pod uwagę fakt, w jakim procencie obywatele austriaccy uczestniczyli w zbrodniczych formacjach III Rzeczy, odpowiedź wydała mi się wówczas bezczelna.

Potem nie śledziłem tej sprawy. Interesuje mnie, czy coś się w tym zakresie zadziało i czy Austriacy wnieśli wkład do odszkodowań. Obywatele Austrii korzystali z pracy robotników przymusowych wywożonych tam również z Polski.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję. Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani minister, panie dyrektorze, muszę powiedzieć, że mam pewien kłopot z kandydaturą pana Lorkowskiego. Z jednej strony znam pana dobrze od wielu lat i wiem, że jest pan człowiekiem bystrym i poradzi sobie w niejednej sytuacji. Cieszę się, że zaczynamy do służby dyplomatycznej powoli przenosić ludzi z doświadczeniem zdobytym w UKIE. Jeśli doszukiwać się jakiegokolwiek sensu połączenia MSZ i UKIE – według mnie nie miało to sensu – to jedynym efektem pozytywnym może być zasilenie polskiej dyplomacji kadrą byłego UKIE.

Z drugiej strony jestem zaskoczony, że na placówkę wrażliwą, jaką jest ambasada w Wiedniu – wbrew pozorom nie jest to placówka lekka, łatwa i sympatyczna – jest wysyłana osoba, która nigdy nie pełniła żadnej funkcji dyplomatycznej. Mówiąc wprost, panie dyrektorze, bez doświadczenia dyplomatycznego i pobytu na placówce kierowany jest pan do objęcia stanowiska ambasadora w Austrii. Będzie to karkołomne zadanie.

Znając pana osobiście, życzę panu sukcesu, bo życzę Polsce sukcesu. Jednak ta decyzja jest dla mnie absolutnie niezrozumiała. Gratuluję panu odwagi, ale objęcie funkcji szefa placówki w Austrii wymaga odwagi na granicy hazardu.

Oczekiwałbym od pana pomocy w przeniesieniu Sekretariatu Konwencji Karpackiej z Austrii do Polski. Konwencja Karpacka dotyczy współpracy w zakresie ochrony środowiska. Jest szansa, aby sekretariat przenieść do Polski. Jest to konkretna sprawa, którą trzeba załatwić. Jest wola, ale nasza placówka nigdy nie złożyła formalnej propozycji. Może warto podjąć działania w tym zakresie. Różne kraje ubiegają się o goszczenie sekretariatu.

Polska i Austria do pewnego stopnia rywalizują o wpływy w regionie bałkańskim i środkowoeuropejskim. Nie jest tak, że ze sobą współpracujemy. Projekt partnerstwa regionalnego i inne inicjatywy, którym Austria patronuje, obecność Austrii i Słowenii na obszarze Bałkanów są wyrazem rywalizacji Polski i Austrii. Wymaga to z naszej strony subtelnej gry dyplomatycznej wobec Wiednia.

Poseł Sellin zwrócił uwagę na brak zainteresowania Austrii Partnerstwem Wschodnim oraz koncentrację na rejonie Morza Czarnego i strategii naddunajskiej. Jest to partner wymagający, wobec którego trzeba prowadzić grę dyplomatyczną. Stąd moja istotna wątpliwość, czy osoba mająca kompetencje personalne, ale bez doświadczenia dyplomatycznego, jest w stanie udźwignąć zadania dyplomatyczne placówki.

Dlatego też mam problem z tą kandydaturą. Nie miałbym wątpliwości, gdyby chodziło o inną placówkę, wymagającą mniej wyrafinowanej gry dyplomatycznej, a tylko biegłości proceduralnej i kompetencji. W przypadku Wiednia mam wątpliwości.

Moje wyjście nie jest wyrazem mojej postawy. Mam posiedzenie inne komisji, ale wrócę albo odsłucham odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Iwiński, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Chciałem zaakcentować, że jest to jedna z najważniejszych placówek z punktu widzenia Polski. Nie chodzi o mały, 8-milionowy kraj ani o historię, tylko o to, że w Wiedniu ma swoje siedziby wiele organizacji międzynarodowych. Mamy odrębną placówkę przy OBWE. Znajduje się tam również siedziba Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, ONZ, OPEC.

Jak pan widzi swoją rolę w analizie tych placówek? Na forum Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej toczą się poważne spory nie tylko w kontekście programu irańskiego. To jest odrębna tematyka.

Niezwykle znaczące są uwarunkowania historyczne w naszych relacjach. Dodam, że materiał MSZ opisujący stan stosunków jest powierzchowny, jednowymiarowy, prezentujący fakty.

Chciałbym zapytać pana, na czym polega dziś neutralność Austrii. Czym różni się od neutralności państw skandynawskich? Na ile może to wpływać na relacje Polski z Austrią w kontekście polityki bezpieczeństwa?

Dwa obszary geograficzne, w których Austria się specjalizuje, to Bałkany i obszar byłego ZSRR w części europejskiej. Wystarczy prześledzić mapę połączeń lotniczych linii austriackich. Nasze interesy często nie są tożsame.

Z przykrością muszę w pewnym aspekcie podzielić opinię przedmówcy. Pana kandydatura ma wiele plusów – wiek, dynamizm, znajomość obszaru niemieckojęzycznego, ekonomizacja polskiej polityki zagranicznej. Pan byłby świetnym kandydatem na radcę w Niemczech. Placówka w Austrii jest wyjątkowo trudna. Nie był pan na żadnej placówce i jest to dla pana ogromne wyzwanie. Oby pan mu sprostał.

Pamiętajmy, że mieliśmy w Austrii ambasadorów „wagi ciężkiej” – jak minister Bartoszewski i pani prof. Lipowicz. Teraz mamy do czynienia z człowiekiem bardzo ambitnym, debiutującym, ale „wagi średniej” w dyplomacji.

Chciałbym zapytać panią minister, czy te racje były brane pod uwagę przez kierownictwo MSZ. Oczywiście każdy kiedyś zaczynał. Lubię maksymę, że debiutuje się aż do śmierci i śmierć też jest debiutem.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Nie ma innych pytań, zatem poproszę panią minister o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MSZ Beata Stelmach:

Dziękuję bardzo. Zdecydowanie potwierdzam, że decyzja o wskazaniu kandydatury pana Lorkowskiego była przeanalizowana, przemyślana i wszystkie aspekty zostały wzięte pod uwagę. Odpowiadając sobie na pytanie, jakie są przede wszystkim wyzwania dla placówki w Wiedniu, kierownictwo MSZ uznało, że przede wszystkim należy postawić na kompetencje merytoryczne. Co do kompetencji merytorycznych pana Artura Lorkowskiego nie chciałabym przytaczać dodatkowych argumentów. W tej kwestii jest między nami zgoda.

Panowie posłowie poruszali wątpliwości co do aspektu, który nie wiąże się z kompetencjami merytorycznymi. Biorąc pod uwagę wyzwania dla placówki, przede wszystkim należy kierować się wiedzą i kompetencjami. Zarządzanie placówką to zarządzanie zespołem ludzi. Te kompetencje pan Artur Lorkowski w naszej ocenie posiada również w stopniu bardzo dobrym. Przez całą karierę w administracji kierował zespołami ludzkimi.

Biorąc pod uwagę interes służby zagranicznej i myśląc o wyzwaniach, które przed nami stoją z perspektywy placówki w Wiedniu, jest to kandydat, który spełnia oczekiwania. Dziś, mówiąc o zarządzaniu placówką, mamy na myśli zdolności menadżerskie, które oceniamy na bardzo wysokim poziomie. Znajomość działania placówek dyplomatycznych przez urzędników służby cywilnej zdobywa się również w trakcie pracy, przy wykonywaniu codziennych obowiązków.

Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione przeze mnie aspekty i stawiając przede wszystkim na kompetencje merytoryczne, uważamy, że jest to kandydat, który poradzi sobie ze wszystkimi wyzwaniami.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Bardzo proszę kandydata.

Kandydat na ambasadora RP Artur Lorkowski:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie. Dziękuje za pytania i komentarze, również w stosunku do mojej osoby. Rozpocząłbym od wątku poruszonego przez panią minister. Pan poseł Szczerski mówił o ryzykowności mojej misji. Muszę powiedzieć, że całą swoją karierę w administracji poświęciłem wyłącznie sprawom ryzykownym. Zawsze zajmowałem się sprawami, które miały taki charakter, jak choćby kwestie gazu i ropy. Były to sprawy o dużym ciężarze politycznym, niekiedy ryzykowne.

Nie podzielam opinii o hazardowym charakterze mojej kandydatury. Zgadzam się z opinią wyrażoną przez panią minister, że moja kandydatura jest dostosowana do oczekiwań stawianych placówce. Postawiono przed nią trzy zadania dotyczące agendy europejskiej, kwestii regionalnych i ekonomicznych. W tych trzech obszarach posiadam kompetencje, który pozwolą w sposób sprawny wypełniać funkcję, o ile do takiej decyzji dojdzie.

Odpowiadam na pytania szczegółowe. Pan poseł Sellin poruszył kwestię dysonansu w polityce Austrii. Rzeczywiście jest to zauważalne. Rozumiemy brak zainteresowania Austrii inicjatywą Partnerstwa Wschodniego i pragmatyzm w relacjach z partnerami wschodnimi. Postrzegam swoją rolę jako osoby, która ma pokazywać ten dysonans, a nie rozstrzygać, z czego wynika. Jeśli Austria chce prowadzić interesy z tymi krajami, potrzebna jest stabilizacja również w sferze politycznej.

Co do rywalizacji pomiędzy Polska i Austrią o region bałkański i europejską część postsowiecką, nie postrzegam naszych dążeń jako rywalizacji. Nie jestem kierowany do Wiednia, by rywalizować, lecz by poszukiwać miejsc, w których możemy wspólnie realizować interesy. Może to przyczynić się do zacieśniania relacji w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Istotny jest projekt budowy regionalnego rynku gazu w państwach Grupy. Projekt będzie miał szanse powodzenia, jeśli Austriacy poprzez Gas Hub Baumgarten umożliwią dostęp gazu dla regionu. Poprzez współpracę z Austriakami będę starał się pobudzać polska obecność w państwach Grupy Wyszehradzkiej.

Istnieje jednak i tego nie da się ukryć pewna forma rywalizacji gospodarczej. Przykładem jest dyskusja wokół ekspansji Giełdy Papierów Wartościowych oraz współpracy GPW z Wiener Buerse. Cieszę się, że współpraca zaczyna rozwijać się w kierunku wska-

zującym na wspólnotę interesów państw Grupy Wyszehradzkiej z Warszawą. Te państwa tak lokalizują swoje interesy. To jest początek promocji Warszawy, jako centrum finansowego, co jest naszym strategicznym celem, wpisanym do założeń polskiej polityki zagranicznej.

Nie potrafię odpowiedzieć na pytanie w sprawie kolekcji zwracanej przez Rosjan. Kiedy zdobędę szczegółowe informacje, poinformuję pana posła. Mamy analogiczne problemy w relacjach z Rosją. To samo dotyczy kwestii odszkodowań za pracę w czasie drugiej wojny światowej. Nie mam informacji, czy temat jest nadal aktualny.

Jeśli chodzi o Konwencję Karpacką, popieramy ulokowanie sekretariatu w Rzeszowie. Potrzebny jest kompromis, aby taka decyzja została podjęta. Mamy kontrkandydatury ze Słowacji, Rumunii i Ukrainy. Dziękuję panu posłowi za tę wskazówkę. Placówka wraz z miastem Rzeszowem będzie działała w tym kierunku. Jest to spójne z moim planem działania. Będę chciał pokazywać, że regiony w Polsce ulegają wzmocnieniu i stanowią interesujące miejsce dla inwestorów. Mówimy o małych, lokalnych biznesach, które mogą być zlokalizowane w regionach.

Odnosząc się do kwestii organizacji międzynarodowych, chciałbym podkreślić, że Polska ma w Wiedniu dwie placówki – bilateralną oraz odpowiedzialną za współpracę w ramach organizacji międzynarodowych. Pytanie dotyczące np. energii atomowej, to zakres kompetencji tej drugiej placówki. Oczywiście jestem w sposób szczególny zainteresowany wynikiem tej dyskusji. Nie jest to tylko kwestia programu irańskiego, ale również odpowiedzialności za szkody cywilne. Jest to szczególnie ważne w kontekście dyskusji na forum UE na temat niemieckiego wyjścia z energetyki jądrowego oraz prób podnoszenia standardów bezpieczeństwa i odpowiedzialności cywilnej za szkody jądrowe do pewnego poziomu, który może uczynić technologię jądrową nieopłacalną.

Chociażby z punktu widzenia polityki europejskiej będę interesował się tą problematyką. Ma to wpływ na polski program jądrowy i będzie decydować o jego opłacalności w perspektywie lat.

Odnosząc się do kwestii neutralności Austrii, uważam, że odpowiedzi powinni udzielić sami Austriacy. Odbyło się referendum na temat utrzymania wojskowej służby zasadniczej w Austrii. Był pomysł, aby tę służbę uczynić w pełni zawodową. Jest to przejaw szerszej dyskusji na temat neutralności. Jest ona odmienna od neutralności państw skandynawskich, czego przejawem jest zaangażowanie Austrii w operacje międzynarodowe, chociażby w Afganistanie.

Co do kwestii związków Austrii z Bałkanami oraz państwami europejskiej części byłego ZSRR, pragnę zwrócić uwagę na jeden projekt, który z naszego punktu widzenia może być szczególnie interesujący. Jest to projekt kolei szerokotorowej oraz połączenia Austrii z obszarem postradzieckim. Dyskusja wokół tej kwestii potwierdza zainteresowanie Austrii tym regionem. Zadaniem placówki jest zrozumienie interesu austriackiego oraz interesów państw regionu. Pojawia się pytanie, czy jest to interes kolei austriackiej czy państw austriackiego. Konieczna jest pogłębiona analiza tego zagadnienia. Istotne jest pytanie o gotowość państw regionu do akceptacji realizacji tych interesów poprzez koleje austriackie.

Są to szczególne związki, a podejście rządu austriackiego do obszaru państw postsowieckich oraz Bałkanów cechuje się pragmatyzmem. Moim zadaniem jest akcentowanie interesów Grupy Wyszehradzkiej. Na tym chciałbym zakończyć.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania? Jeśli nie, przechodzimy do głosowania. Przeproszę pana na chwilę. Taki mamy obyczaj.

Poddaję pod głosowanie kandydaturę pana Artura Lorkowskiego na stanowisko ambasadora RP w Republice Austrii. Kto jest za? (9) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2).

Poproszę o zaproszenie kandydata.

Serdecznie gratuluję. Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Artura Lorkowskiego na stanowisko ambasadora w Wiedniu. Gratuluję pani minister i panu ambasadorowi.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.